



PGE Turów Zgorzelec liderem ekstraklasy

Koszykarze PGE Turowa Zgorzelec odnieśli trzecie z rzędu zwycięstwo w szóstkach i awansowali na fotel lidera ekstraklasy. Czarnozielonych do wygranej nad Czarnymi Słupsk poprowadził bezbłędny Ivan Zigeranović.

28-letni Serb trafiał w najważniejszych momentach spotkania - zdobył łącznie 16 punktów i trafił wszystkie z siedmiu oddanych rzutów z gry. Jego siłę obrazowały pewnie kończone akcje widowiskowymi wsadami.

- PGE Turów zagrał bardzo walecznie, a my zdecydowanie przespaliśmy pierwszą połowę i początek drugiej. Zaczęliśmy grać dobrze w obronie dopiero przy stracie 15 punktów do rywala. Z jednej strony prezentowaliśmy bardzo dobrą defensywę, a z drugiej nadmiernie nieskuteczny atak. Grając na 34-procentowej skuteczności z gry nie można odrobić strat i wygrać meczu z takim zespołem jak PGE Turów - komentował Andrej Urlep, trener Energi Czarnych Słupsk.

Podopieczni trenera Miodraga Rajkovicicia zdecydowanie częściej trafiali za dwa i grali bardziej zespołowo (19 asyst przy zaledwie 5 Czarnych). W decydujących momentach nie dali odebrać sobie prowadzenia wywalczonego na początku spotkania, bo skutecznie w ataku grał nie tylko Ivan Zigeranović, ale także Michał Chyliński i Ivan Opacak.

- To kolejny mecz w którym prezentujemy bardzo dobrą defensywę. Napawa to sporym optymizmem, bo jak wszyscy dobrze wiemy, mistrzostwa wygrywa się właśnie obroną - mówił kapitan zespołu Michał Chyliński.

Po stronie gości bardzo dobre zawody rozgrywał Rocky Trice (16 punktów, 5 zbiórek) ale on sam nie był w stanie doprowadzić słupskiego zespołu do zwycięstwa.

- W drugiej połowie mieliśmy kilka razy problem z wykończeniem akcji w ciągu 24 sekund. Moi zawodnicy z pewnością odczuwali swego rodzaju presję, stracili też wiele sił na twardą grę w obronie, a niektórzy z nich zmagali się z drobnymi urazami (Aaron Cel) i przeziębieniem (Piotr Stelmach). Najważniejsze, że powróciliśmy na należne nam pierwsze miejsce w tabeli - dodał trener Miodrag Rajković.

PGE Turów Zgorzelec - Energa Czarni Słupsk 68:56 (21:13, 17:17, 13:16, 17:10)

PGE Turów: Zigeranović 16, Opacak 11, Chyliński 10, Kulig 9, Robinson 9, Cel 8, Jacskon 3, Micić 2, Stelmach 0, Aleksić 0.

Energa Czarni: Trice 16, Gardi-Nicholson 11, Brandwein 6, Nowakowski 5, Dutkiewicz 5, Dabkus 5, Abernethy 4, Kostrzewski 2, Tomaszek 2, Długosz 0, Osiński 0.